

**Przegląd Religioznawczy 4(274)/2019**

The Religious Studies Review

ISSN: 1230-4379

e-ISSN: 2658-1531

[www.journal.ptr.edu.pl](http://www.journal.ptr.edu.pl)

REMIGIUSZ T. CIESIELSKI

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Instytut Kulturoznawstwa

e-mail: [remigiusz.ciesielski@amu.edu.pl](mailto:remigiusz.ciesielski@amu.edu.pl)

ORCID: 0000-0003-0672-8660

## **Religioznawcze konteksty katolickich eventów religijnych w Polsce (Światowe Dni Młodzieży w Krakowie, Polska pod Krzyżem)**

Religious studies contexts of Catholic religious events in Poland  
(World Youth Day in Krakow, Poland under the Cross)

---

**Abstract.** The main purpose of this article is to explain mass religious events. Events are a kind of bridge between traditional religious culture and contemporary popular religious culture. Their popularity is also due to the fact that they can meet the important needs of the individual more comprehensive than traditional forms of religiosity. The article presents legal requirements for the organization of this type of religious events in force in the Catholic Church and a proposal to divide these forms of religiosity by the entity responsible for their organization.

**Keywords:** religious event, study of religiosity, Catholicism in Poland

**P**oddając próbie oceny działania o charakterze ewangelizacyjnym, jakie mają miejsce we współczesnej polskiej religijności, nieodzwonne wydaje się określenie, jak tego typu działania są opisywane w dokumentach Kościoła katolickiego.

Niewątpliwie na współczesne rozumienie publicznych aktów pobożności miała wpływ atmosfera, jaką można było zaobserwować w latach 60. XX wieku. Po Soborze Watykańskim II można zauważyć bardzo wyraźny dystans duchowieństwa katolickiego (szczególnie w krajach Europy Zachodniej) do stosowania w praktykach duszpasterskich aktów pobożności publicznej, rozumianej wtedy jako narzędzie podtrzymujące tradycyjną pobożność ludową. Czasem dystans ten przybierał dość radykalny charakter i należałoby go nazwać procesem rugowania takich aktów pobożności publicznej z życia religijnego katolików. Na szczęście efekty tych działań były poddane krytycznym analizom, które spowodowały, że dostrzeżono negatywne skutki atmosfery usuwającej tego typu akcje z praktyk duszpasterskich.

## **1. Religijność publiczna we współczesnej praktyce duszpasterstwa katolickiego**

Nie było łatwo zlikwidować dwadzieścia lat niechęci do praktyk publicznie okazywanej religijności. Właściwie dopiero czas pontyfikatu Jana Pawła II przywrócił wagę i znaczenie publicznym formom pobożności katolickiej. Papież ten, oceniając znaczenie takich form, mówił o „skarbie Kościoła” czy „formach wyrazu chrześcijańskiego orędzia zgodnych z kulturą i własnymi obyczajami każdego miejsca i czasu”, a w kontekście ściśle teologicznym – o „nieustannym potwierdzaniu czynnej obecności Ducha Świętego w Kościele”.

Nie można pomijać faktu, że religijność praktykowana publicznie jest przede wszystkim formą religijności wspólnotowej. Dlatego podejmując próbę opisu publicznych praktyk religijnych, należy najpierw zdiagnozować motywacje, które powodują chęć podejmowania tego typu praktyk i mieć świadomość, że motywacje te są zakorzenione w chęci wspólnotowego praktykowania modlitwy.

Badając motywacje wspólnotowych form pobożności, można wyodrębnić dwa kierunki, którymi kierują się praktykujący: wertykalny – jego wyrazem jest chęć pocucia łączności z Chrystusem we wspólnocie, i horyzontalny – powodowany potrzebą budowania wspólnoty z innymi ludźmi. Elementem łączącym te dwa kierunki jest realizowanie chrześcijańskich cnót teologicznych, w tym przede wszystkim miłości bliźniego, dzięki czemu urzeczywistnia się w praktykach pobożności wspólnotowej pragnienie jedności z Chrystusem i bliźnimi. Dlatego ten motyw można określić jako posiłkowy wobec dwóch wyznaczonych wcześniej motywów. Dwa pozostałe motywy podejmowania pobożności wspólnotowej mają charakter religijno-instytucjonalny, co w sposób oczywisty wpływa na stopień osobistego zaangażowania w ich realizację:

pogłębienie życia religijnego – które wymaga dużego zaangażowania osobistego, oraz spełnienie wymogów chrześcijańskiego obowiązku – gdzie stopień osobistego wkładu jest dużo mniejszy (Przybyłowski i Robek, 2005, s. 163).

W opisach pobożności publicznej zwraca się uwagę na istotny dla tej formy religijności element, którym jest modlitwa. Jest postrzegana jako ta, która nie wymaga całkowitego zaangażowania modlącego się człowieka w akt modlitwy i w relację pomiędzy modlącym się człowiekiem a *sacrum* (Nowak, 2000, s. 265–283). Opisując akty religijności publicznej, nie można pomijać faktu, że uczestniczące w niej osoby nie tworzą organizmu zbiorowego. Akt pobożności publicznej nie jest aktem „zbiornym”, wspólnym i tożsamym dla wszystkich jej uczestników, nie jest też prostym zbiorem jednostkowych doświadczeń religijnych. Można być uczestniczącym obserwatorem wspólnotowej relacji modlitewnej, ale nie modlić się. Jest więc w niej dźwięk, słowa, są gesty, lecz możliwe jest bycie obok tego ważnego dla katolicyzmu aktu. Religijność wspólnotowa może mieć wymiar estetyczny, ale to nie wrażenie estetyczne jest podstawą tego aktu. Odróżnić tu należy zachwyt nad modlitwą od zachwyty w modlitwie. W tym kontekście zasadne jest pytanie, czy każde uczestnictwo w aktach religijności wspólnotowej jest aktem modlitwy. Generalizowanie oceny religijności wspólnotowej pod względem intensywności obecności relacji modlitewnej w tym akcie będzie zależne od zamiarów i chęci modlenia się osób tworzących wspólnotę modlitewną. Zauważana przez badaczy możliwość spełniania wymogu aktu modlitwy bez zaangażowania się w nią sprawia jednak, że w badaniach kulturoznawczych trzeba zachować szczególną ostrożność w ocenach. Formułowanie wniosków z badań kulturoznawczych konstruowanych na podstawie zestawienia statystycznego, dotyczącego uczestnictwa we wspólnotowych praktykach religijnych, nie jest więc zabiegiem łatwym.

Trudność weryfikowania aktu pobożności wspólnotowej jako modlitwy każdego członka wspólnoty stanowi podstawowe zagadnienie pedagogiki modlitwy opisywanej przez Mariana Nowaka (Nowak, 2000). Interesujące uwagi poczynione przez autora na podstawie myśli Romano Guardiniego zwracają uwagę na ważny element pomocny dla badacza kultury w formułowaniu sądów o badanej społeczności. Guardini uważa, że modlitwa wymaga przygotowania. Jeśli istnieje świadomość, że modlitwa zalicza się do spraw ważnych, to podstawą jej podejmowania jest doprowadzenie się człowieka do stanu wewnętrznego porządku, dlatego że Bóg, z którym chce podjąć rozmowę, jest ukryty i pozwala odnaleźć się tylko w wierze. Sensem modlitwy jest ujrzanie głębi, która w codzienności jest niedostrzegana. Skrupulatne przygotowania do modlitwy pozwalają na odkrycie przez modlącego się człowieka sensu modlitwy. Jak twierdzi Guardini: „modlitwa jest tyle warta, ile są warte nasze

przygotowania do niej” (Guardini, 1991, s. 116). Jest to szczególnie istotna uwaga dla sporządzenia pogłębionego opisu aktów pobożności publicznej.

W analizach badań dotyczących religijności wspólnotowej konieczne jest zatem zastanowienie się nie tylko nad postawą człowieka w samym akcie pobożności, zarówno o charakterze indywidualnym, jak i wspólnotowym, ale należy także opisać czas poprzedzający samą realizację akcji. W badaniach kulturoznawczych, w których główną rolę odgrywają narzędzia obserwacji lub wywiady zogniskowane wokół samego aktu modlitwy, trzeba zwrócić uwagę na elementy związane z bliższym i dalszym przygotowaniem do modlitwy. Będą więc tu obecne zarówno treści ze środowiska socjalizowania i wychowania badanej osoby, ale i treści dotyczące poznania przez badacza sytuacji osoby, która będzie poddana obserwacji. To skomplikowane przedsięwzięcie wymaga dużego doświadczenia, jakie musi posiadać badacz zjawiska modlitwy w kulturze. W przeciwnym razie badanie będzie jedynie nośnikiem danych. Niezbędna jest jednak wiedza, do czego uzyskane dane odnoszą i jak je interpretować. Nie można przy tym pomijać wcześniejszych uwag związanych z najnowszą historią pobożności publicznej.

Warto także podjąć trud rozpoznania, że badając zachowania religijne dziejące się w przestrzeniach publicznych czy też zachowania nasuwające jednoznaczne skojarzenia z aktem modlitewnym, często analizuje się jedynie te zachowania, pomijając przy tym realną modlitwę. Jest to o tyle istotne, że prowadząc współcześnie badania nad aktem modlitwy w kulturze, trzeba pamiętać o tym, że akty te przebiegają w przestrzeni i czasie, który jest naznaczony procesem sekularyzacji (Sodi, 2012, s. 140).

Współczesne publiczne praktyki religijne i obecne w niech akty modlitwy, poprzez procesy sekularyzacyjne, zostały wyłączone z zasobu *disciplina arcani* w chrześcijaństwie. Modlitwa wspólnotowa nie została jednak pozbawiona kontekstów pedagogicznych, które jako takie są możliwe do uchwycenia w badaniach kulturoznawczych (Ciesielski, 2018, s. 101–110).

Dopiero w roku 2002 Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów przygotowała dokument dookreślający związek pomiędzy doktryną liturgiczną a pobożnością ludową, zatytułowany *Direttorio su Pietà Popolare e Liturgia. Principi e Orientamenti*, który w roku 2003 został opublikowany w języku polskim: *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii. Zasady i wskazania* (Kongregacja ds. KBiDS, 2003).

Dla przedmiotu tej analizy warto wskazać, że w tekście Dyrektorium Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów przeprowadziła rozróżnienie form religijności:

1. *Pia exercitia* – publiczne lub prywatne wyrazy pobożności chrześcijańskiej. Akty tego typu nie stanowią części liturgii, ale pozostają w harmonii z nią.

Akty te są zgodne z duchem liturgii, z normami i rytmem liturgii (np. czasu). Są inspirowane liturgią i do niej powinny prowadzić. I co najważniejsze dla opisu religioznawczego, niektóre z nich mogą dziać się z polecenia Stolicy Apostolskiej lub z zezwolenia czy nakazu biskupa miejsca. Wiele z tego typu akcji pobożnościowych tkwi w tradycji kultury środowiska, w którym mają miejsce, a więc Kościoła partykularnego czy rodzin zakonnych (Kongregacja ds. KBiDS, 2003, s. 17).

2. *Devotio* – ma dwojaki sens: po pierwsze, jest rozumiane jako postawa wewnętrzna, pobożność, po drugie, są to pewne formy pobożności, praktyki zewnętrzne (modlitwy, pieśni). W formach tych wyraża się szczególny związek (*rapporto specifico*) wierzącego z Osobami Boskimi, Maryją, świętymi. Tutaj można obserwować istotne dla religioznawczego opisu danej społeczności formy realizacji nabożeństw majowych czy nowenn, np. przed świętami patronalnymi (Kongregacja ds. KBiDS, 2003, s. 17).

3. Pobożność ludowa (*pietà popolare*) oznacza różne przejawy kultu o charakterze prywatnym, wspólnotowym, nasycone elementami *genius loci* kultury wierzącego ludu. W tej formie pobożności publicznej można też umiejscowić np. coroczne spotkania modlitewne na Lednicy, uroczystości św. Stanisława na krakowskiej Skałce czy odpust św. Wojciecha w Gnieźnie (Kongregacja ds. KBiDS, 2003, s. 18).

4. Religijność ludowa (*religiosita popolare*) oznacza bardziej powszechne doświadczenie wizji transcendencji w mniejszej lub większej harmonii z objawieniem chrześcijańskim (Kongregacja ds. KBiDS, 2003, s. 18).

Należy podkreślić stosunek do liturgii *pia exercitia*, jak również ich związek z religijnością ludową i pobożnością ludową. Rzeczywistości te ściśle łączą się ze sobą.

Przedmiot niniejszego opracowania jest związany z dwoma elementami religijności publicznej: *pia exercitia* i *pietà popolare*. Chcąc jednak ściśle doprecyzować wpływające z niego treści religioznawcze, należy umiejscowić je w bardzo istotnym dla opisu współczesnej religijności polskiej kontekście eventów katolickich. Sądzę, że źródłem ich swoistej popularności jest panujące przekonanie, że intensywniej przeżywa się doświadczenia religijne we wspólnocie. Co więcej, wspólnotowość jest zaszczerpiona w chrześcijaństwie jako naturalne środowisko kontaktu z *sacrum*. Religijnie nacechowana zbiorowość pozwala na wydobywanie w kulturze wspólnoty tych elementów, które w codziennym funkcjonowaniu zostały wyciszone przez procesy sekularyzacyjne. Przeświadczenie o roli wartości, które są usypiane w procesach sekularyzacji, zostaje pobudzone w takich akcjach eventowych, których celem jest nie tylko przypominanie o tych wartościach, ale i umieszczenie tych wartości w relacji z uczestnikami eventów poprzez wskazywanie, że stanowią one osobiste przesłanie dla każdego uczestnika tych akcji.

## 2. Event w kulturze współczesnej – diagnozy nauk społecznych

Ważne są diagnozy postawione przez Tomasza Szlendaka i Krzysztofa Olechnickiego, że po 1989 r. społeczeństwo polskie zaczęło podlegać

[...] silnej dominacji kultury konsumpcyjnej i presji nowego modelu czasu kulturowego. Kultura konsumpcji w polskiej wersji i nowy reżim czasu sterujący pracą i nie-pracą nie pozostały bez wpływu na uczestnictwo Polaków w kulturze, przy czym ewolucja modelu zachowań kulturowych, jaka już się dokonała i jaka wciąż się dokonuje, ma charakter dwutorowy. Pierwszy kierunek to nurt wielozmysłowej konsumpcji karnawałowej kultury popularnej (tzw. wielozmysłowej kultury iwentu), drugi to „ciche” działania wewnątrz wirtualnych subświatów kulturowych, będące wyrazem niezadowolenia z dominujących form aktywności kulturalnej. Zakładamy, że nowe formy uczestnictwa w kulturze – „nowy rytualizm” oraz „budowanie alternatywnych subświatów kulturowych” – stają się w Polsce dominujące, przechodzą do głównego nurtu praktyk kulturowych i wypierają inne/ starsze formy uczestnictwa (Szlendak i Olechnicki, 2014, s. 293).

Dwa sposoby realizacji wspólnotowych zachowań kulturowych są oparte na wypełnieniu potrzeb realizowania się osób w życiu społecznym. Przy czym emocje towarzyszące realizacji tej potrzeby są rozróżniane wielością bodźców, które tej realizacji towarzyszą, oraz oceną nurtów, które powodowały daną przestrzeń eventu.

Atmosfera eventu, o której wspominają toruńscy socjologowie, została zaszczerpiona w duszpasterstwie katolickim przez wydarzenia z pontyfikatu Jana Pawła II i oparta na mechanizmach niesamotności przeżywania wiary. Zakłada ona, że jesteśmy bardziej skłonni realizować wartości katolicyzmu, widząc i słysząc świadectwa innych ludzi zgromadzonych wobec każdego z uczestników eventów. To nie tylko buduje wiarę osób uczestniczących w takich przedsięwzięciach, ale pozwala także na wyłonienie w uczestnikach dyspozycji do działania w środowisku lokalnym na rzecz wartości opisywanych w danym evencie. W konsekwencji uczestnicy nie tylko stawaliby się bardziej otwarci na *sacrum*, ale również na świadczenie o nim. Tak moim zdaniem wygląda teoretyczna podstawa takich działań, innym problemem jest stopień jej realizacji w życiu codziennym przez uczestników eventów.

Sądzę, że Kościół katolicki ma pełną świadomość niejednoznaczności transferu wartości, jakie są przedmiotem konkretnych eventów, na rzeczywistą zmianę aktywności uczestników dostrzegalną w praktykach życia codziennego. Myślę, że głównym aspektem troski współczesnego Kościoła o skuteczność poszczególnych działań eventowych jest zachęta kierowana przede wszystkim

do osób duchownych, odpowiedzialnych za autentyczność przekazu eventów, do pogłębienia własnej religijności praktycznej. Papież Franciszek konieczność tę określa jako „nawrócenie pastoralne”. Efektem pogłębienia tej duchowości miałyby być zmiana miejsca i roli osób duchowych w procesie aktywizacji osób uczestniczących w eventach katolickich z pozycji „funkcjonariusza kultu” na odpowiedzialnych za rzeczywiste świadectwa katolików okazywane przede wszystkim w życiu codziennym społeczności.

Zaczyna dostrzegać się w działalności pastoralnej Kościoła także te osoby, które nie uczestniczą w eventach ewangelizacyjnych, ale sytuują się w grupie *dominantes*. Zadaniem duszpasterskim, jakie stawia się przed osobami duchownymi, jest zaszczepienie w nich mistagogicznego przeżywania liturgii, tak by nie chodziło w nim o samo uczestniczenie w obrzędzie, ale o to, by przemieniło się ono w osobiste przeżycie liturgii. Nie chodzi więc tutaj o sam obrzęd, lecz – poprzez czynny w nim udział – o aktywność osobistą każdego z *dominantes*. Sądzę, że jest to związane, po pierwsze, z uświadomieniem sobie motywacji osób, które uczestniczą w eventach, tego że wiele osób przyjeżdża na nie ze względu na program spotkania czy też mówców, którzy będą modelowali spotkanie, a po drugie, z oczekiwaniem natychmiastowego działania, efektu modlitw, np. jeśli ktoś się nad nimi pomodli, to tylko wtedy modlitwa rzeczywiście zadziała.

### **3. Religijność młodzieży polskiej w badaniach Pew Research Center i CBOS 2018**

Innym, równie istotnym elementem związanym ze zrozumieniem znaczenia eventów religijnych i ich przełożeniem na zmianę praktyk życia codziennego mogłaby być refleksja nad wynikami badań społecznych przeprowadzonych wśród uczestników tych eventów.

Niezależna firma badawcza Pew Research Center w czerwcu 2018 r. opublikowała dane z badania na temat religijności „The Age Gap in Religion Around the World”. W badaniu bierze się dane ze 108 państw i są one prowadzone cyklicznie od 8 lat [8]).

Dla opisu przemian religijności pierwszy wniosek wynikający z opisu przeprowadzonych badań nie jest zaskakujący: ludzie starsi są bardziej religijni od pokolenia młodzieży. Drugi może prowadzić do ciekawszych pytań badawczych: różnica religijności między młodszym i starszym pokoleniem, która przez Pew Research Center została uchwycona w badaniu przeprowadzonym w Polsce, jest największa ze wszystkich przebadanych państw. Największy spadek nastąpił więc w kraju, w którym obecność religii w życiu publicznym jest wciąż znacząca, a większość obywateli deklaruje się jako chrześcijanie.

Podczas badań zadano respondentom cztery pytania:

1. Czy czujesz się związana/y z religią?
2. Czy chodzisz co niedzielę do świątyni?
3. Czy religia jest dla ciebie bardzo ważna?
4. Czy codziennie się modlisz?

W trzech kategoriach (udział we mszy przynajmniej raz w tygodniu, deklaracja, że wiara jest ważnym elementem życia i przywiązanie do niej) Polska jest liderem spadku religijności z pokolenia na pokolenie. W przypadku odpowiedzi na czwarte pytanie Polska została skalsyfikowana na drugim miejscu.

Uczestnictwo we mszy świętej deklaruje 55% Polaków po 40. roku życia i tylko 26% młodych. Podobnie w przypadku deklaracji, że wiara stanowi bardzo ważny czynnik w życiu – odpowiednio 40% i 16%. Codziennie modli się zaledwie 14% młodych Polaków i 39% dorosłych mieszkańców Polski.

Okazuje się, że wyniki badania, w którym opisywana jest religijność polska, nie odbiegają od średniej krajów europejskiej i jest ona stała, choć w Polsce obserwuje się największy międzypokoleniowy spadek religijności. Jednocześnie zidentyfikowano ciekawe zjawisko: w Polsce częściej chodzimy do kościoła niż praktykujemy codzienną modlitwę.

Religijność na całym świecie spadła średnio o 5–9 p.p. w zależności od badanej kategorii, nie jest więc zaskakujący jej spadek także w Polsce. Jedynie w trzech państwach zaobserwowano nieznaczny wzrost religijności. Ekspertci Pew Research Center twierdzą, że wyniki dotyczące poziomu religijności są skorelowane m.in. z procesem bogacenia się.

Duży ogromny spadek religijności Polaków opisuje także projekt „Młodzież 2018” realizowany przez CBOS [5]. W części projektu „Religijność młodzieży i uczestnictwo w lekcjach religii” opracowanego przez Antoniego Głowackiego wynika, że jedynie 63% uczniów ostatnich klas ponadgimnazjalnych określa się jako wierzący. Spośród nich 55% osób określa się jako wierzący, a 8% jako głęboko wierzący. Dla opisu religijności młodzieży ważny jest wskaźnik, z którego wynika, że dziesięć lat wcześniej jako wierzący określało się aż 81% uczniów w tym samym wieku.

W opisie zmian dotyczących religijności polskiej młodzieży należy zwrócić uwagę na wyraźny wzrost liczby osób niewierzących. W 1996 r. jako niewierzący deklarowało się 5% uczniów, a w 2013 r. było to już 10%. W 2018 r. jako niewierzący określiło się 17% uczniów szkół ponadgimnazjalnych.

Młodzi Polacy – czyli społeczność, w której znajduje się grupa docelowa wielu eventów religijnych – w przeprowadzonym badaniu CBOS są opisywani jako ci, którzy coraz rzadziej uczestniczą w praktykach religijnych. Tylko 28% badanych młodych osób potwierdza, że uczęszcza w niedzielę do kościoła. Jednocześnie aż 35% młodych Polaków deklaruje, że w ogóle nie chodzi

do kościoła. Na marginesie warto zauważyć, że znacznie spada też odsetek uczniów uczęszczających na religię. W 2010 r. było to 93% uczniów, a w 2018 r. zaledwie 70% uczniów.

#### 4. Rozumienie i funkcje eventów religijnych

Przedstawione badania opublikowane w roku 2018 pozwalają spojrzeć na event katolicki, który jest przede wszystkim formą ewangelizacji ludzi młodych, a nie jest jedynie sposobem realizacji potrzeby religijności przez młodzież. Agnieszka Zduniak w artykule poświęconym opisowi zjawiska eventów katolickich spogląda na nie jako na rzeczywistość, w której są realizowane potrzeby ludzkie skatalogowane przez Abrahama Masłowa (Zduniak, 2015, s. 251–267). Autorka zauważa, że istnieją sfery życia społecznego (sztuka, ekonomia czy w mniejszym stopniu polityka), w które event wpisuje się płynnie. Wyodrębnia ona jednak obszary, w których zasiedlenie przez emocje eventu budzi jednak kontrowersje. Do tych obszarów zalicza ona sferę religii. Wydarzenia takie jak Światowe Dni Młodzieży, Europejskie Spotkania Młodych Taizé, Lednica nie są oceniane jednoznacznie (Ciesielski, 2012, s. 53–64).

Zduniak prezentuje możliwe sposoby wyjaśnienia popularności zjawiska eventu religijnego. Twierdzi ona, że po pierwsze, kontrastuje ono z malejącą popularnością tradycyjnych form duszpasterstwa, a po drugie, koncentruje się na podobieństwach przeżywania religijności do innych form kultury popularnej.

Podkreśla się, że organizatorzy eventów sięgają po język, środki artystycznego wyrazu oraz socjotechniczne oddziaływania po to, by przekazać prostym sposobem zainteresowanym duchowością katolicką treści religijne w takiej formie, która byłaby dla nich zrozumiała i przez to możliwa do przyjęcia. Takie wyjaśnienie nie jest jednak wystarczające. Fakt, że eventyzacja wydaje się długofalowym trendem, który wciąż się nasila mimo trwającej od dłuższego czasu popularności zjawiska, świadczy o tym, że jest ona odpowiedzią nie tylko na pojedyncze potrzeby współczesnego człowieka – jak choćby potrzebę zabawy, rozrywki, odpoczynku – ale ma swoje odzwierciedlenie w szerszej rozumianej strukturze potrzeb (Zduniak, 2015, s. 252).

Efekt procesu różnicowania się poszczególnych sfer życia społecznego, w tym religii i religijności, zdaniem autorki może prowadzić do wzrostu poziomu instytucjonalizacji religii. Jego skutkiem może być utrata innych okołoreligijnych potrzeb oczekiwanych przez wyznawców, które mogą być zakorzenione np. w sferze duchowości indywidualnej. Zdaniem Zduniak religia

[...] koncentruje się głównie na ludzkich potrzebach wyższego rzędu, nie poświęcając często należytej uwagi pozostałym potrzebom, które, o ile pozostaną

niezaspokojone, będą wywierać silniejszy wpływ na strukturę motywacyjną wyznawców niż potrzeby wyższe. Człowiek poszukuje w religii i duchowości zaspokojenia nie tylko potrzeby samorozwoju, lecz również zaspokojenia innych potrzeb (Zduniak, 2015, s. 264–265).

Dlatego eventy religijne są odbierane jako bardzo interesujące formy spełniania potrzeby religijności artykułowanej przez Masłowa, gdyż zawierają się w nich inne elementy, które pozwalają spojrzeć holistycznie na uczestniczących w nich ludzi, jako na osoby posiadające potrzeby ciała, duszy i ducha. Poprzez np. wspólne przygotowywanie i spożywanie posiłków, obecność i wsparcie współwyznawców, jedność wspólnoty, możliwość aktywnego, opartego na własnej decyzji włączenia się w jej działania realizowane są podstawowe potrzeby wyróżnione przez Masłowa: fizjologiczne, bezpieczeństwa, przynależności czy szacunku. Są one istotnym składnikiem współczesnej duchowości. Zduniak podsumowuje, że właśnie

[...] w ten sposób to, co immanentne, co stanowi zwyczajny, choć niezwykle istotny, składnik codziennego życia, umożliwia poznanie tego, co transcendentne. Event religijny nie tyle naucza, co zachęca; nie tyle wskazuje drogę do Boga, co umożliwia jej odnalezienie zakładając, że do doświadczenia sensu każdy człowiek musi dojść sam. Tym samym łączy ze sobą istotne elementy kultury religijnej i współczesnej kultury popularnej, nawiązując między nimi relację współlistnienia, a nie konfrontacji (Zduniak, 2015, s. 263–264).

Badając współczesne życie religijne w Polsce, należy ze szczególną uwagą podejść do propozycji badawczych poczynionych przez Zduniak i traktować eventy katolickie przede wszystkim jako formy uzupełniające tradycyjne formy religijności. Trzeba w ich badaniu zwrócić uwagę na kontekst emocji, które towarzyszą realizacji eventów, których głównym celem jest umożliwienie osobistego doświadczenia religijnego. Okazuje się, że tradycyjne formy religijności katolickiej nie wypełniają w pełni potrzeb młodych ludzi, którym przestają wystarczać formy rytualizmu polegającego na naśladowaniu zachowań i sugerowaniu stanów emocjonalnych, które nie są doświadczane przez jednostki. Nie można jednak pomijać faktu, że takie emocjonalne doświadczenia religijne mogą powodować wymykanie się ze sfery ortodoksji.

Subiektywne doświadczenie religijne, którego źródłem są rzeczywiste emocje, przeżycia i doznania, może sprawić, że religia i formy społeczne, w jakich się manifestuje, przestaną być w świadomości jednostki osobną, wydzieloną sferą i staną się integralną częścią jej życia (Zduniak, 2015, s. 265).

## 5. Eventy religijne

### A. (Odgórne) Światowe Dni Młodzieży

Mając na uwadze powyższe dyspozycje, które ogniskują się wokół zagadnienia definiowania i celów, jakie wypełniają eventy katolickie, proponuję podział typów eventów ze względu na sposób ich organizacji. Moim zdaniem eventy, które są tworzone przez hierarchów Kościoła, różnią się od eventów tworzonych oddolnie, przez wiernych. Sądzę, że w tym rozróżnieniu będzie można znaleźć odpowiedź na pytania rodzące się wokół skuteczności prowadzonych działań ewangelizacyjnych za pomocą eventów.

Do eventów „odgórnych”, mieszczących się w domenie działalności hierarchów Kościoła, zaliczyłbym takie wydarzenia, jak coroczne spotkania na Lednicy czy Światowe Dni Młodzieży. Wydarzenia te są wystarczająco często poddawane krytycznej refleksji, że nie potrzeba w tym miejscu przypominać sposobów ich realizacji ([6], [1]). Co więcej, Światowe Dni Młodzieży w Krakowie doczekały się całościowej analizy podjętej w socjologicznej perspektywie (Stachowska, 2019).

Podjmując próby oceny skuteczności tego typu eventów, należałoby zwrócić uwagę na sposoby ich wykorzystania przez organizacje działające wokół tych projektów. Jeszcze w 2016 r. pod patronatem Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego został opublikowany raport podsumowujący projekt badawczy „Światowe Dni Młodzieży 2016 jako fenomen społeczny, kulturowy i religijny” (Bogacz-Wojtanowska, Gawel i Góral, 2016). Raport został zrealizowany przez Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Małopolski, we współpracy z Instytutem Kultury Uniwersytetu Jagiellońskiego i Instytutem Spraw Publicznych Uniwersytetu Jagiellońskiego, dofinansowany przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Obserwatorium Kultury i poddany naukowym recenzjom. W skład raportu wchodzi następujące części: Metodologia badań w projekcie Światowe Dni Młodzieży 2016 jako fenomen społeczny, kulturowy i religijny; Światowe Dni Młodzieży w liczbach. Podsumowanie; Organizacja Światowych Dni Młodzieży 2016; Światowe Dni Młodzieży jako fenomen turystyczny; Analiza oferty kulturalnej i turystycznej; Wykorzystanie wydarzeń kulturalnych w kreowaniu wizerunku miasta, regionu i państwa podczas Światowych Dni Młodzieży; Światowe Dni Młodzieży jako fenomen społeczny. Spotkanie pielgrzymów i gospodarzy; Kwerenda i kodowanie materiału; Fenomen Światowych Dni Młodzieży w Krakowie na łamach polskiej prasy; Światowe Dni Młodzieży w mediach społecznościowych; Możliwości wykorzystania potencjału Światowych Dni Młodzieży do rozwoju turystyki pielgrzymkowej w Krakowie i w Polsce; Rekomendacje.

Wszystkie badania związane z tym opracowaniem były nakierowane na to, co nie było przedmiotem troski organizatorów Światowych Dni Młodzieży w Krakowie, którym był event religijny o charakterze ewangelizacyjnym. Moim zdaniem badania finansowane przez Ministerstwo sugerują, że treść religijna eventu stanowiła tylko pretekst do uzyskania zupełnie niepowiązanych bezpośrednio z nią skutków. Celem głównym prezentowanych badań była charakterystyka i ocena fenomenu społecznego, kulturowego, religijnego i organizacyjnego, jakim były Światowe Dni Młodzieży, jak również ocena ich wpływu na rozwój turystyki kulturowej (w tym pielgrzymkowej) w Polsce. Na cele szczegółowe badań w projekcie składały się: charakterystyka uczestników ŚDM jako uczestników turystyki kulturowej w Polsce; charakterystyka i ocena działań instytucji w obszarze organizacji ŚDM i wykorzystania potencjału imprezy do budowania turystyki kulturowej w Polsce; przygotowanie do ŚDM – w sferze organizacyjnej, instytucjonalnej i społecznej; korzyści społeczne, ekonomiczne i kulturowe z organizacji ŚDM; debata, dyskurs medialny i społecznościowy na temat ŚDM; identyfikacja priorytetowych kierunków turystyki kulturowej w Polsce; ocena wpływu imprez masowych (jaką były ŚDM) na rozwój turystyki kulturowej w Polsce; charakterystyka i ocena dostępnej oferty z zakresu turystyki kulturowej w Krakowie i Małopolsce; ocena potencjału turystyki pielgrzymkowej w kontekście strategii rozwoju regionu.

Znajduje się w nim wszystko poza opisem skuteczności sfery religijnej Światowych Dni Młodzieży. Jak już wiemy, w Polsce nie obserwujemy oczekiwanego zjawiska „Pokolenia JP2” ani efektu, jaki miał odnieść projekt Lednica czy Światowe Dni Młodzieży. Oczywiście mam świadomość pewnej generalizacji takiej oceny, ale badania socjologiczne prowadzone czy to przez polskie, czy przez zagraniczne ośrodki badawcze nie pozwalają na inaczej podbudowaną danymi ocenę. Mimo obecności ŚDM w różnorodnych przekazach medialnych i opracowaniach podsumowujących, na próżno szukać w głębszej charakterystyce tego typu eventu badań, które np. oceniałyby jego efekt w kontekście reakcji Kościoła katolickiego na procesy sekularyzacyjne i zachodzące we współczesnym świecie.

## **Eventy religijne**

### **B. (Oddolne) Polska pod Krzyżem**

Mirosława Grabowska, analizując wyniki badań nad współczesną polską religijnością, zauważa, że procesy związane ze spadkiem deklaracji wiary i poziomu praktykowania religijności nie zachodzą równomiernie i dotyczą przede wszystkim praktyk religijnych, a nie samej wiary (Grabowska, 2018,

s. 194). Sądzę, że został w tym podsumowaniu dotknięty ważny dla zrozumienia fenomenu różnorodności organizowanych w Polsce eventów religijnych problem ciągłej istotności wiary dla polskich katolików. Można postawić tezę, powiązaną z wyjaśnieniem różnorodności podmiotów odpowiedzialnych za organizowanie eventów religijnych w Polsce, że wśród wiernych Kościoła katolickiego w Polsce znajdują się osoby, które uważają, że troska o wiarę i jej przekaz pokoleniowy, jaką obserwują wśród hierarchów Kościoła, jest niewystarczająca i chcą same dbać o trwałość depozytu wiary. Dlatego inne znaczenie dla opisu istotności eventów katolickich w Polsce mają projekty, które są wyrazem autentyczności religijności poszczególnych grup katolików, które są tworzone przy współudziale duchowieństwa, ale nie z jego inspiracji. Do takich eventów zaliczyłbym projekt Polska pod Krzyżem.

Organizatorzy tego eventu tak prezentując jego zamyśl, wskazują na powody ich aktywności: ataki na Kościół ze strony środowisk antychrześcijańskich; kondycja duchowieństwa polskiego (księży popełniający samobójstwa i porzucających stan kapłański); masowe odejścia od wiary. Reakcją na tak postrzegane przez organizatorów tego eventu diagnozy dotyczące stanu współczesnego Kościoła katolickiego w Polsce i kondycji wiary katolickiej były wcześniejsze przedsięwzięcia Wielka Pokuta i Różaniec do Granic [3].

Wydarzenie Polska pod Krzyżem zostało zaplanowane na 14 września 2019 r. pod Włocławkiem. W szczegółowym programie znajdowały się punkty: różaniec: Tajemnice Bolesne; konferencja wprowadzająca: „Odrzucenie Krzyża i walka duchowa we współczesnym świecie”; Koronka do Bożego Miłosierdzia; msza święta wraz z uroczystym wniesieniem relikwii Krzyża Świętego i kazaniem Jana Pawła II z Włocławka; konferencja dotycząca ks. Dolindo Ruotolo, bardzo popularnego w Polsce księdza z Neapolu (1882–1970); droga krzyżowa; całonocna adoracja Najświętszego Sakramentu; zakończenie adoracji i msza święta na zakończenie dwudniowego spotkania modlitewnego.

Nie można pominąć nieznanym organizatorom eventów „odgórnych” trudności związanych z rzeczami podstawowymi, takimi jak znalezienie miejsca na organizację tego spotkania. Ważny jest jeszcze jeden element tego eventu – wydarzenie to miało mieć swoje odpowiedniki lokalne, tak by w czasie spotkania głównego były organizowane w różnych miejscach Polski spotkania modlitewne dla tych osób, które nie mogły z różnych przyczyn uczestniczyć w wydarzeniu głównym. Organizatorzy przygotowali propozycję programu spotkania dla organizatorów lokalnych i materiały pomocnicze do ich organizacji.

Organizatorzy tak podsumowali to spotkanie:

Z inicjatywy fundacji Solo Dios Basta dnia 14 września, w święto Podwyższenia Krzyża Świętego, odbyło się wydarzenie modlitewne „Polska pod Krzyżem”. Na

zaproszenie bp. Wiesława Meringa, biskupa włocławskiego, spotkanie miało miejsce na lotnisku Włocławek-Kruszyn. Przybyło ok. 60 tys. ludzi z całej Polski, a z nimi łączyli się duchowo wierni, zebrani w tysiącach miejsc w Polsce i poza jej granicami, m.in. Bostonie, Wiedniu, Medjugorie, Wilnie, Mińsku i Kazachstanie i w kilkunastu innych krajach świata [9].

W przestrzeni medialnej odnosząc się do tego eventu, podkreślano przede wszystkim (wspomniane wcześniej) kłopoty organizacyjne związane z miejscem, gdzie miało odbyć się spotkanie Polska pod Krzyżem. Warto zaznaczyć duży dystans wobec organizatorów m.in. ze strony zakonu Oblatów NMP, którzy nie zgodzili się na realizację tego projektu na Świętym Krzyżu. Sądzę, że ten fakt stanowi podstawę do tego, by oddzielić eventy organizowane przez hierarchów Kościoła od tych organizowanych oddolnie przez wspólnoty wiernych.

Najostrzejszą krytykę tego eventu przedstawił Jarosław Makowski na łamach „Newsweeka” [7]. Autor pytając, co pokazał nam ten religijny happening, zakłada, że miał on cel religijno-polityczny, stąd osiągnięcie sukcesu frekwencyjnego nie było trudne (pomija wspomniane wcześniej kłopoty organizacyjne). „Pomogły w tym m.in. media rządowe, a rodzaj mobilizacji i zaangażowania, jaki wiąże się z każdym happeningowym daniem świadectwa wiary nie mógł przejść niezauważony przez rządzący PiS”. Autor potwierdza swój sąd uwagą, że polska religijność jest często na pokaz, a już szczególnie w czasie wyborczych kampanii. Oceniając eventy katolickie, stawia tezę, że religijność happeningowa jest najłatwiejsza w obsłudze i zarazem najbardziej spektakularna i stawia istotną dla oceny skuteczności eventów tezę, że wiara to nie tylko akty strzeliste, ale przede wszystkim konkretna postawa. Szczególnie, gdy nie chcemy tych uczynków czynić wobec słabych, poniżonych, zepchniętych na margines. Autor nie podaje podstaw do takiej oceny katolicyzmu polskiego, w którym działa wiele organizacji charytatywnych i pomocowych, w tym Caritas. Widocznie albo nie zna danych o działalności społecznej Kościoła, albo nie chce ich znać.

Event organizowany przez fundację Solo Dios Basta w istotny sposób różni się od eventu typu Lednica. Organizatorzy nie tylko zwracają uwagę na program centralnej części eventu związany z opisem tego, co będzie działo się w głównym miejscu wydarzenia, ale także przedstawiają konkretne propozycje programowe i organizacyjne dla spotkań lokalnych, które odbywają się w łączności z miejscem głównym spotkania. Co więcej, w programach tych pozostawiono bardzo dużo miejsca na samodzielną modlitwę i refleksję religijną dla każdego z uczestników. Istotna dla oceny tego typu eventów jest treść podsumowania wydarzenia przez organizatorów: „Wydarzenie modlitewne »Polska pod Krzyżem« przeszło do historii i stało się jej ważną częścią. Nie kończy się jednak modlitwa Polaków. Maciej Bodasiński i Lech

Dokowicz [główni organizatorzy eventu – R.T.C.] zapraszają do włączania się w »Modlitwę za kapłana«. [...] Świeccy w Polsce chcą z całych sił wspierać księży, potrzebujemy kapłanów pełnych Bożego Ducha i wiary» [9]. Uwaga ta nie tylko pozwala z pewnością oddzielać dwa prezentowane typy eventów ze względu na podmiot je organizujący, ale także wskazać, że event „oddolny” jest skierowany nie tylko do osób w nim uczestniczących, ale także do tych, którzy odpowiadają ze eventy typu „odgórnego”.

Podsumowując eventowe działania Kościoła katolickiego, warto zwrócić uwagę na fakt, że bardzo brakuje badań społecznych czy religioznawczych nad skutecznością i wpływem religijnym eventów ewangelizacyjnych, które są organizowane w Polsce, z rozróżnieniem na te, które są organizowane przez „Kościół instytucjonalny” i te, które są realizowane przez „Kościół oddolny”. Znanе są dzisiaj jedynie badania ankietowe prowadzone przez dr. Ryszarda Kalbarczyka [2].

Na ważny fakt zwróciła uwagę Małgorzata Szewczyk, podsumowując komentarze, jakie pojawiły się m.in. na katolickich portalach po akcji ewangelizacyjnej Polska pod Krzyżem:

[...] dlaczego pewne osoby podważają jej sens, a nawet czystość intencji jej inicjatorów. Z niektórych zamieszczonych tekstów płynęła refleksja, że oto Fundacji Solo Dios Basta zależało na ilości, a nie na jakości. Pojawiły się nawet stwierdzenia, że nie była to żadna akcja ewangelizacyjna, podczas której człowiek może spotkać Chrystusa, a jedynie masowa akcja, której organizatorzy ulegli pokusie sukcesu mierzalnego w wielkich liczbach [4].

Badając odbiór społeczny współczesnych akcji religijnych, warto mieć w pamięci to pytanie, które może być podstawą głębszych analiz religioznawczych tworzonych wokół opisów eventów religijnych. Sądzę jednak, że możliwe jest także postawienie hipotezy badawczej, że eventy katolickie mogą skutecznie wpływać na odrodzenie religijności katolickiej przez autentyczność oddolnych akcji ewangelizacyjnych. Analiza treści badań nad współczesną polską religijnością i skutecznością prowadzonych w niej akcji eventowych organizowanych przez Kościół instytucjonalny w Polsce nie jest bowiem pogłębiona.

## Literatura

- Bogacz-Wojtanowska E., Gawel Ł., Góral A. (red.) (2016). *Światowe Dni Młodzieży 2016 jako fenomen społeczny, kulturowy i religijny*. Kraków: Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Małopolski.
- Ciesielski R.T. (2012). Bal w świątyni: sakralizacje *profanum* i profanacje *sacrum*. *Przegląd Religioznawczy*, 4, 53–64.

- Ciesielski R.T. (2018). *Kulturowe i społeczne konteksty modlitwy katolickiej. Problemy badawcze i propozycje ujęć*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Społecznych UAM.
- Grabowska M. (2018). *Bóg a sprawa polska. Poza granicami teorii sekularyzacji*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Guardini R. (1991). *Bóg daleki – Bóg bliski*. Tłum. J. Koźbiał. Poznań: W drodze.
- Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów (2003). *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii*. Poznań: Pallottinum.
- Madeja S. (2004). Główne linie teologiczne „Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii”. *Seminare. Poszukiwania naukowe*, 20, 135–144.
- Nowak A.J. (2000). Terapeutyczna moc modlitwy. W: *Homo Orans*. T. I. (265–283) Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.
- Nowak M. (2000). Pedagogia modlitwy chrześcijańskiej. W: *Homo Orans* (13–27). T. I. Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.
- Przybyłowski J., Robek E. (2005). *Modlitwa w religijności katolików polskich*. Ząbki: Apostolicum.
- Sodi M. (2012). Wychowanie do liturgii drogą do właściwego jej przeżywania, opartego na integralnej formacji liturgicznej. W: A. Żądło (red.), *Wychowanie do liturgii i przez liturgię* (139–153). Katowice: Księgarnia św. Jacka.
- Stachowska E. (2019). *Światowe Dni Młodzieży w Krakowie w perspektywie socjologii religii*. Kraków: Nomos.
- Szlendak T., Olechnicki K. (2014). Megaceremoniały i subświaty. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, Rok LXXVI, z. 2.
- Zduniak A. (2015). Przyczyny popularności religijnych eventów w perspektywie teorii potrzeb ludzkich Abrahama Masłowa. *Colloquium Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych*, 3, 251–267.

### Strony internetowe

- [1] <http://archive.krakow2016.com/> [3.11.2019].
- [2] <https://rozaniecdogranic.webankieta.pl/> [3.11.2019].
- [3] <https://solodiosbasta.pl/> [3.11.2019].
- [4] <https://wnet.fm/kurier/dlaczego-ci-ktorzy-podejmuja-konkretne-dzialania-ewangelizacyjne-sa-krytykowani-i-to-ze-strony-ludzi-kosciola/> [3.11.2019].
- [5] [https://www.cbos.pl/PL/wydarzenia/75\\_konferencja/1\\_Mlodziez\\_2018\\_prezentacja\\_CBOS.pdf](https://www.cbos.pl/PL/wydarzenia/75_konferencja/1_Mlodziez_2018_prezentacja_CBOS.pdf)
- [6] <https://www.lednica2000.pl/> [3.11.2019].
- [7] <https://www.newsweek.pl/opinie/polska-pod-krzyzem-jak-wygladala-akcja-polska-pod-krzyzem/qg7sb70> [3.11.2019].
- [8] <https://www.pewforum.org/2018/06/13/the-age-gap-in-religion-around-the-world/> [3.11.2019].
- [9] <https://www.polskapodkrzyzem.pl/#start> [3.11.2019].